Nr. 26.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 30 MARCA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Czytamy w gazecie, *Poczta Północna*, datowaney z *Petersburga* d. 21 marca: „ Pod dniem 15 t. m. wyszedł następuiący rozkaz Jego Cesarskiey Mości:

„ Do Rady Państwa.

„ Przychylaiąc się do prośby Członka Rady Państwa, Kancierza wszystkich orderow rossyyskich, Naszego Rzeczywistego Radcy Taynego pierwszey klassy, Xiążęcia *Kurakina*, uwolniliśmy go od obowiązkow dla domowych spraw iego na tak długi czas, iak mu wtedy był potrzebny. Teraz, stosownie do nowo podaney przez niego prośby, nayłaskawiey pozwalamy jemu wyjechać do cudzych kraiow, dokąd tylko zechce, z przyczyny osłabionego zdrowia, z zachowaniem wszystkich przez niego pobieranych pensyy i dochodow stołowych. Zresztą, oddaiąc zawsze należną sprawiedliwość gorliwemu iego sprawowaniu obowiązkow służby, przekonani iesteśmy, iż, iak tylko dozna polepszenia zdrowia, nie odmówi nanowo pożytecznego dla Oyczyzny służenia. Alexander„

Senator, jenerał porucznik, *Borszczow*, na własną prośbę uwolniony został ze służby.

D. 14 t. m., w tuteyszym instytucie *głucho-niemych*, odprawił się publiczny popis uczniow, w obecności wyższego duchowieństwa i wielu znakomitszych osób płci oboiey. Z zadziwieniem poglądali goście na postępek dzieci, w tym dobroczynnym zakładzie wychowuiących się, iak z łatwością i dokładnością, przez pismo i znaki, tłumaczyły się ze swoich myśli, z wyobrażeń oderwanych i naytrudnieyszych, np. o religii, przymiotach duszy, moralności, i t. p. Niemy ten popis, przeniknął obecnych uczuciém nayżywszey wdzięczności ku macierzyńskim staraniom i troskliwości Nayjaśnieyszey Założycielki i Opiekunki tego zakładu, Cesarzowey Jeymości, *Maryi Fedorowny*.

Podług gazety senackiey, datowaney z *Petersburga* d. 17 marca: „ W ukazie Jego Cesarskiey Mości do Nayświętszego Rządzącego Synodu, pod dniem 25 października 1816 roku wyrażono: „ Ze względu na przełożone przez Synod przyczyny, Rozkazuię: w poniżey wyrażonych czterech klasztorach mężkich, z własnego utrzymuiących się dochodu, a mianowicie: dyecezyi nowgorodzkiey, w *Sawinowiterskim*; Sanktpetersburskiey w Koniewskim, Rożestwieńskim, i ostrowskim, Wprowadzenia P. Maryi; penzeńskiey w Narowczatskim, Troickim Skakowie, z których w każdym przeznaczono po sześciu zakonnikow i po iedunym parochu, przydać w trzech pierwszych jeszcze po sześciu zakonnikow, a w ostatnim dziesięciu: zostawuiąc z resztą wszystkie te klasztory po dawnemu na własném ich utrzymaniu.„

Na posiedzeniu ostatniem Kommitetu Rossyyskiego Bibliynego Towarzystwa, które się odbyło 1 lutego czytane było przełożenie Prezesa Towarzystwa, taynego Radcy Xięcia A. N. Gallicyna, zawieraiące: Iż Cesarz Jegomość z ukontentowaniem dostrzega z przedstawionych sobie doniesień i rapportow ostatniego posiedzenia Kommitetu, wzrastaiącą w poddanych swoich chęć czytania Pisma Swiętego tak dalece, iż, mimo nayusilnieyszych starań Towarzystwa taka liczba xiąg Pisma ś., iaką mieć żądaią, w tey chwili udzieloną bydź nie mogła. W temże przełożeniu wyraża daley: „ Jego Cesarska Mość głęboko wyrył w sercu Swoiém zamiar, wszelkiemi zależącemi od Niego sposobami pomagać do zaspokoienia tego duchownego łaknienia powierzonych przez Mądrość Naywyższą berło Jego narodow, z tych pobudek raczył oświadczyć Monarszą wolę, aby Komitet Towarzystwa Bibliynego niezwłócznie przystąpił do urządzenia drukowania w liczbie dostateczney exemplarzy Pisma świętego. Cesarz Jegomość ze swoiey strony w każdey potrzebie, zmierzaiącey do tego zbawiennego dla ludzkości i prawdziwie Chrześciańskiego celu, nieodmówi pomocy, i stanie się uczęstnikiem trudow. „ Komitet odebrawszy tak pożądane zapewnienie od Jego Cesarskiey Mości, dowodzące zbawiennych i tchnących miłością chrześciańską zamiarow Nayjaśnieyszego Pana, powiększył usiłowania do urządzenia rozmaitych drukarni należących do Towarzystwa swoiego, tak, aby ogólnie w 1817 roku wydrukowano było 70,000, w roku zaś przyszłym 1818, 105,000 exemplarzy Pisma Swiętego.

Po obliczeniu zaś kassy i xięgarni Towarzystwa z roku przeszłego, okazało się: iż w przeciągu roku 1816, przedano i rozesłano dla przedaży i rozdawania Biblii zupełnych i oddzielnie Nowych Testamentow w różnych ięzykach, 17,598 exemplarzy, na 70,910 rubli, kop. 90 wartości; rozdano zaś i rozesłano bezpłatnie 1833 exemplarze — Papieru w roku przeszłym na różne wydania użyto 4,143 rezy, więcey iak na 63,000 rubli wartości — Towarzystwo ma teraz exemplarze Pisma ś. we 25 różnych ięzykach i dyalektach — Postanowiono także drukować 2000 exemplarzy ewangelii ś. Mateusza w ięzyku Kałmyckim: gdyż Kałmycy bardzo się staraią o nabycie i z wielką gorliwością czytaią Pismo ś., a przed rokiem wybite exemplarze iuż wyszły

---

Królestwo Polskie.
Warszawa, d. 1 kwietnia.

W niedzielę była wielka parada woyskowa. Cała osada wszelkiey broni wystąpiła na dziedziniec pałacu zwanego Saskim, na ulice krakowskie przedmieście i Nowy świat. Woysko to, obeyrzane przez J. C. Mość W. Xięcia *Konstantego* ciągnęło przed Nim, oddaiąc Mu cześć winną.

Grzegorz *Maliszewski*, wzięty na kanton ze wsi należącey do maiętności *Zalesia*, dziedzictwa JP. *Swidzińskiego*, przeznaczonym będąc do pułku 6go liniowey piechoty, dezerterował z tego pułku, i kryiąc się długi czas po lasach, powrócił nakoniec do domu oyca swego, Benedykta *Maliszewskiego* — Starzec ten 80letni, obrażony postępkiem syna, wystawił mu nierostropność iego zamiaru, i naganiwszy surowo uchybienie wykonaney przysiędze wierności swemu Monarsze, sam go odprowadził do *Warszawy*, stawił do pułku, z którego dezerterował, i prosił tylko o darowanie mu winy, iako z nierozsądku i niedoświadczenia popełnioney — Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiąże, uięty szlachetnością postępku oyca, nietylko, że

przebaczył synowi zasłużoną karę, ale nadto chcąc ocenić cnotliwą gorliwość starca, udarował go sowicie, i polecił Rządowi, aby go przykładnie wynagrodził — Namiestnik Królewski, ceniąc zarówno czyn szlachetności Benedykta *Maliszewskiego*, rozkazał mu nadać prawem dziedzicznem w dobrach narodowych dwie włoki gruntu za szczupłą opłatą czynszu, i postępek iego, iako chwalebny przykład przywiązania i wierności Królowi, podać do wiadomości publiczney.

---

w Imieniu Nayjaśnieyszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego etc. etc. etc.
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy niedogodności, iakich doznaią mieszkańcy, oraz handluiący bydłem, z powodu, iż po odpadnięciu do Wielkiego Xięztwa Poznańskiego miast, w których Jarmarki na bydło zaprowadzone były, bydła swe tylko na jarmarkach zagranicznych sprzedawać mogą, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Maią bydź zaprowadzone jarmarki pograniczne na bydło w miastach, *Częstochowie*, *Praszce*, *Wieruszowie*, *Kaliszu i Pyzdrach*.

Art. 2. Oznaczone w mieście *Pyzdry* jarmarki, aż do uregulowania granic Królestwa, odbywać się będą tymczasowie w mieście *Zagurowie*.

Art. 3. Ilość Jarmarków, oraz dnie jarmarczne, udeterminuie Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, tak, ażeby odpowiedziały jarmarkom na bydło w miastach pogranicznych w Szląsku i Wielkiem Xięztwie Poznańskiem odbywaiącym się.

Art. 4. Przybywaiący na takowe jarmarki cudzoziemcy doznawać będą wszelkiey pomocy i ułatwień ze strony Władz mieyscowych.

Uskutecznienie ninieyszego postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 15 miesiąca marca 1817 roku.

(podpisano) *Zayączek*.

W Zastęp. Minist. Spraw Wewn. i Policyi Radca Stanu (podpisano) *Staszic*.

Radca Sekr. Stanu Jenerał Brygady:
(podpisano) *Kossecki*.

Zgodno z oryginałem: Radzca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady. (podpisano) *Kossecki*.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Gdy dla uwiecznienia pamiątki radośnych uczuciow, iakie wznieciło w sercach Polakow pierwsze ich Króla do stolicy przybycie; dla okazania w sposobie odpowiadaiącym dobrotliwym prawdziwego Oyca ludow zamiarom, wdzięczności za odebrane dobrodzieystwa; Rady Departamentowe niżey wymienionych Województw, tłumacząc uczucia mieszkańcow, uchwaliły fundusze na zakupienie po dwie włoki gruntu w każdém Województwie dla włościan naybardziey celuiących przez rządność i dobre obyczaie; wchodząc w zamiary Rad departamentowych i chcąc przyprowadzenie ich do skutku w sposob iednostayny urządzić, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Artykuł 1. Uchwały Rad Departamentowych Województw Krakowskiego, Sandomierskiego, Lubelskiego, Kaliskiego, Podlaskiego i Augustowskiego, przeznaczaiące fundusz 12,000 zł. pol. wynoszący, z składki do podatku ofiary zastosowaney, na zakupienie gruntu prawem nieograniczoney własności dla włościan kraiowcow, którzy się tego dobrodzieystwa naygodnieyszemi okażą, na rok niniejszy zatwierdzamy, zostawuiąc uwiecznienie oney szlachetnym i niewątpliwym uczuciom przyszłego Seymu.

Art. 2. Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi wyda natychmiast rozkazy względem ściągnienia i oddania właściwym Kommissyom Woiewódzkim rzeczonych funduszow.

Art. 3. Taż Kommissya wyda natychmiast polecenia Kommissyom Województkim, Woiewództw w artykule 1szym wymienionych, aby wezwały właścicieli Ziemiańskich do podania przez właściwych Kommissarzy obwodowych, tych włościan kraiowcow, w ich wsiach osiadłych, którzy udowodnić mogą, iż: 1od. Od lat przynaymniey trzech w iednem są osiedli mieyscu. 2re. Iż starownie około gospodarstwa pracuią, grunta swoie nayweześniey i naydokładniey uprawiaią, roboty rolnicze w przyzwoitym odbywaią czasie, i na zasiew, lub żywność pomocy dworskiey, lub sąsiedzkiey nie szukali. 3cie. Iż ani z dworem, ani z sąsiadami nie mieli zatargow. 4te. Iż są dobremi oycami familii, i dzieci swoie posyłaią do szkółek wieyskich tam, gdzie do tego maią sposobność, iż są pilni, statkuiący, dobrych obyczaiow, porządek i moralność w familiach swych utrzymać umieiący.

Art. 4. Kommissarz Obwodowy podania właścicieli Ziemiańskich przy dołączeniu swey opinii, prześle Kommissyi Woiewódzkiey, dla oddania ich Radzie Woiewódzkiey, przed którą losowanie w stolicy Woiewództwa odbywać się powinno.

Art. 5. Sposób losowania i uroczystość, z iaką to odbyte bydź powinno, Rady Woiewódzkie same urządzą.

Art. 6 Włościanin otrzymuiący nagrodę, będzie miał zupełną wolność wyszukać sobie grunt do nabycia, wszelako: 1od. Powinien wyszukać go w obwodzie Województwa, w którym losował. 2re. Grunt wyszukany powinien bydź oddzielny, żadną inną własnością nie przedzielony, nie może go ciążyć żadna służebność wspólnego pastwiska, ani wrębu, i żadna osobista powinność, do niego przywiązana bydź nie może. 3cie. Włościanin wcześnie przed ś. *Janem* r. p. 1817 wybór uskutecznić, i Kommissarza Obwodowego uwiadomić o tém powinien, którego będzie obowiązkiem dać mu opiekę i pomoc. 4te. Włościanin otrzymuiący nagrodę, nie może mniey gruntu kupować, niż iednę włokę; tam zaś, gdzie mniey kosztować będzie, niż fundusz na iey zakupienie przez Radę Departamentową wyznaczony wynosi, wolno iest włościaninowi, lub więcey gruntu zakupić, lub zbywaiącą część pieniędzy zachować na budowle, nakłady rolnicze, i gospodarcze, a podług podanego w tey mierze żądania przez włościanina, Kommissya Woiewódzka wydanie funduszu zadysponuie i stosownego do podania użycia onego dopilnuie.

Art. 7. Przyymuiąc ofiarę Dziedzica dóbr *Chlewisk Sołtyka*, obywatelstwo i gorliwość iego ku ulepszeniu stanu włościan, dowodzącą, polecamy, aby darowana przez niego włóka gruntu, stosownie do powyższych przepisow przeznaczona została.

Dopełnienie i ogłoszenie niniejszego postanowienia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy — Działo się w *Warszawie* na posiedzeniu Rady Administracyyney d. 9 listopada 1816 roku.

(*podpisy iak wyżey.*)

Z *Lublina 24 marca*. Na uświetnienie dnia imienin Namiestnika Królewskiego d. 19 b. m. Towarzystwo Przyiacioł Muzyki, utworzone tu w roku 1816 na wzór Towarzystwa warszawskiego muzycznego, grało mszą wielką w farnym kościele, a po niey *Te Deum* — Wczoray toż Towarzystwo dało akademią muzyczną na wsparcie cierpiącey ludzkości, w którey popisywali się amatorowie; a między innemi, Pan *Meysner* grał koncert na fortepianie, a P. *Fleming* na skrzypcach pot pourri *Kreuzera*, i Poloneza z Lodoiski P. *Elsnera*. Publiczność mile ten wieczor przyięła — Jutro Toż Towarzystwo muzyczne z rządowemi osobami obchodzić będzie smutną pamiątkę zgonu JO. Xięcia Józefa *Poniatowskiego*.

Wolne miasto Kraków.

O Seymie tego miasta czytamy w gazecie lwowskiey: „Jeżeli można dać w ogólności opinią o duchu uchwał i toku spraw tego Zgromadzenia prawodawczego, tedy przyznać potrzeba, że nie tylko zadowolniło, ale nawet wszelkie oczekiwania tem bardziey przewyższyło, że w niem rozwinęty się właściwie pierwiastki czynney oppozycyi. Naywiększa część Reprezentantów, bardzo iuż dobrze obeznaną była ze swoiemi konstytucyynemi prawami. Prawie w iednomyślney zgodzie, zawsze z umiarkowaniem i unikaniem wszelkich osobistości, bez tworzenia stronnictw, a osobliwie bez oznaki, choćby naymnieyszey fakcyi polityczney, zatrudniało się iedynie Zgromadzenie roztrząsaniem spraw swoich administracyynych i finansowych, szczególniey zaś środkami zmnieyszenia ciężarów i wydatków publicznych. Kilkunastu Reprezentantów celowało znakomitym talentem wymowy i rostropną rozwagą, miało bez przygotowania długie mowy, i odpowiadało na zarzuty równie z tak wielką znaiomością rzeczy, iako i rostropnością — Z drugiey strony także i Senat przez dostoyne zachowanie się i nadspodziewane dogadzanie (za co wszyscy są wdzięczni powszechnie szanowanemu i miłowanemu Prezesowi Senatu, Hrabiemu *Wodzickiemu*), przyczynił się do pomyślnego skutku obrad seymowych, i zapobiegł rostropnie wszelkiemu nieporozumieniu, którego się obawiano.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Królestwo Wirtemberskie.

Stany Wirtemberskie podały d. 15 b. m. przełożenie Królowi względem obecności Ministrów i taynych Radców na ich obradach. Proszą w niém, aby się ciż Ministrowie i Radcy na taynych ich sessyjach nie znaydowali; i ażeby Monarcha raczył Stanom wyznaczyć przyzwoity dom na odbywanie posiedzeń. Ci, którzy obstawali za obecnością Ministrów, przytaczali zwyczay w Anglii i Francyi, potrzebę obierania zdatnych Ministrów i takichże reprezentantów narodu, oszczędzenie czasu przez niezwłoczne danie objaśnień, wystawienie wszystkich stosunków i t. d. — Odpowiedziano na to, iż Parlament Angielski nie uważa Ministrów za osoby, wysłane przez Króla na jego obrady, lecz za urzędników maiących prawo znaydowania się na nich. Co się tycze obecności podczas głosowania, oświadczono, iż oddalenie się Ministrów i taynych Radców nie jest dogodném: bo przy głosowaniu mogą jeszcze przytoczyć nowe pobudki lub wątpliwości. Odpowiedziano na to: iż tym sposobem przyznanoby Ministrom niejaki ster obrad Stanów, coby złe skutki przynieść mogło. Sami Ministrowie przyznawali potrzebę, aby członkowie Stanów mogli się z sobą poufale naradzać, lecz bez żadnego urzędowego kształtu, któryby sprawiał trudność w lepszém przekonaniu się o rzeczy. Odpowiedziano na to, iżby się wtenczas zdawało, że stany nie posiadają tyle zdatności, aby co bez obecności taynych Radców postanowić mogły.

Francya

(*Z gaz. berl.*) *Paryż dnia 17 marca.* Dnia 15 pracował Król z ministrem stosunków zewnętrznych. Jeszcze Król Jmć nie używa przejażdżki.

Centralne Towarzystwo Wakcynacyi odprawiło jeneralne posiedzenie swoje d. 2 t. m. Zakład ten istnieje już od lat 12, pod prezydencyą Xięcia *Rochefoucauld*, Para Francyi. Z podanych raportów okazało się, co następuje. W ciągu 12 lat wakcynowano więcey 3 milionów ludzi, a około 500,000 ludzi, którzy ofiarą zwyczayney ospy paśdź mogli, zachowanych zostało oyczyźnie. Roku 1815 w 76 departamentach, w których liczono nowonarodzonych 653,444, wakcynowano 263,389 dzieci. W tymże przeciągu czasu 57,000 osób miało ospę naturalną. Potem przystąpiono do rozdani nagrod; jedna z nich jest 3000 fr., dwie po 2000 a trzy po 1000 fr. Nadto rozdano 100 medalów.

W trybunale Królewskim odeydzie wkrótce sprawa w rzeczy następney. PP. *Maret* (Xiążę Bassano) i *Röderer* (Hrabia) byli niegdyś redaktorami i właścicielami gazety *Journal de Paris*. Gazeta ta ustała z rozkazu *Bonapartego* w roku 1811, i ukazała się znowu wkrótce pod tymże samym tytułem, ale w nowym kształcie. Właściciele zmuszeni byli zachowywać milczenie pod rządem przemocy, ale w roku 1814 podnieśli znowu głos swóy, i żądali, aby dawne ich prawo powrócone im było. Sprawa ta wzięła teraz niekorzystny dla dopominających się kierunek.

Wyjazd Xięcia *Wellingtona* do główney kwatery rossyyskiey *Maubeuge*, dla znaydowania się tam na przeglądzie korpusu woyska rossyyskiego, który się odprawi podczas bytności W. Xiążęcia *Mikołaja*, przeznaczony jest na d. 18 t. m. Xiążę *Wellington* uda się potém do *Cambrai*, ale powróci tu jeszcze przed końcem tego miesiąca.

W roku 1781 miała Francya 82 okręty linijowe, a 1630 oficerów, mórskich w służbie; w roku 1817 ma tylko 68 okrętów i 1450 oficerów. W roku 1790 kosztował okręt 118 działowy 1,921,000 fr.; w roku 1817 kosztuje takiż okręt 2,798,000 fr., a zatem 877,000 franków więcey.

Paryż dnia 18 marca. Xiążę *Orleanu* był wczora z pożegnaniem u Króla i familii Królewskiey; wyjeżdża dzisiay do *Londynu*.

Jeden z członków instytutu narodowego, który niedawno dostoyność szlachecką otrzymał, obrał sobie za herb *Głowę Woltera*. — Mówią, że Xiążę *Talleyrand* wyjedzie wkrótce do *Valencay*. Miał on tylko bardzo krótką rozmowę z Królem. — W Izbie parów zapisało się 50 członków, którzy za i przeciw budżetowi mówić będą. — Między *Orleanem* a *Beaugency* poymano 30 rabusiów.

Izba Deputowanych zamknie temi dniami posiedzenie swoje. Roztrząsanie rzeczy względem odpowiedzialności ministrów; po trzeci już raz odłożone zostało do dalszego czasu.

Na *Martynice*, dnia 9, 22 i 23 grudnia dało się czuć mocne trzęsienie ziemi. Te, i tym podobne okoliczności zdają się potwierdzać, że rewolucye fizyczne w stronach Indyy zachodnich i na oceanie atlantyckim, były przyczyną ciągłych deszczów i stałego wiatru wschodniego w *Europie*.

Środki pojednawcze zdają się coraz bardziey rozszerzać. Mówią że P. *Chateaubriand* należeć będzie znowu do liczby ministrów stanu, i że znowu przypuszczony będzie do łaski Królewskiey.

Zwłoki i grobowce *Abelarda* i *Heloizy*, *Kartezyusza*, *Mabillona*, *Monfaucon* i *Boileau*, które były w Muzeum pomników, oddano Prefektowi Departamentu *Sekwany*, ażeby je kazał przenieść na cmentarz *La-Chaise*. Blisko 50 pomników będzie przeniesionych z tego muzeum do kościoła ś. *Dyonizego*.

Lord *Clancarty*, Poseł Angielski przy Królu Niderlandzkim przybył dnia 11 b. m. z *Londynu* do tuteyszey stolicy.

P. *Clement*, Chemik, wynalazł sposób dystyllowania wody morskiey, ażeby mogła bydź zdatną do picia: używa on tylko 1 funt węgli ziemnych do 6 funtów wody.

Xiążę *Wellington* dał dnia 12 b. m. świetny bal; było na nim kilku Ministrów i wiele innych znakomitych osób. Zdaje się, iż wspomniony Xiążę zabawi tu, dopóki część woyska sprzymierzonego nie wyydzie z Francyi.

Wiemy teraz z pewnością, iż za usilném staraniem Xięcia *Richelieu*, odzyskał Xiążę *Talleyrand* przystęp do dworu, i objął swóy urząd. Tak wspaniały czyn dowodzi szlachetności charakteru Prezesa Ministrów Francuzkich. Xiążę *Richelieu* posiada powszechny szacunek.

Margrabia *de Rivierre*, Poseł nasz w *Stambule*, podał Dywanowi przełożenie względem złego obchodzenia się z Chrześcijanami i Xiężmi w klasztorach Jerozolimskich, których [illegible] a zmnieyszyła się do 70. W. Sułtan wydał potem firman, ażeby Chrześcijan, których jest blisko 80,000 w samym *Stambule* i około

cach, nie przeciążano podatkami. Wspomniony firman napisał po części W. Sułtan własną swoją ręką, i wyraził w nim: — *Słuchay Baszo! twóy Pan mówi do ciebie. Nietylko nie powinieneś odtąd nadużywać twojey władzy, wyciągając od Chrześcijan więcey nad to, co się podług układów od nich należy, ale nawet rozkazuję ci, ażebyś zaraz po odebraniu nienieyszego pisma oddał im to, coś nadto wziął; inaczey wystawisz się na zasłużoną karę.*

Anglia

Londyn dnia 18 marca. W. Xiążę *Mikołay*, jeszcze przed wyjazdem swoim na stały ląd, zwiedził miasto *Woolwich*, gdzie przyjął obiad u *Sir Wiliam Congreve*.

Uwięzienia, przez 5ciu upoważnionych do tego gońców stanu, trwają ciągle we wszystkich częściach kraju, a szczególniey w *Manchester* i *Glasgow*. Gazeta *Courier* twierdzi, że w *Manchester* przed ostatniém zebraniem się ludu utworzony bydź miał spisek; z *Glasgow* 10,000 ludzi, a z *Lancaschir* 40,000, cała ta massa ludzi złączona, miała się udadź do *Londynu* i stanąć obozem przed weyściem do parlamentu, dla zmuszenia do reformy i oszczędności. Każdy z członków powinien był mieć wychodząc w tę drogę jednę czystą koszulę, jedno nakrycie i 2 gwiney na koszt podróży; bez czego nikomu wyysdź nie było wolno. (Tylko około 1000 ludzi rzeczywiście wyruszyło.) Z innych prowincyy miała w jednymże czasie podobnaż wyprawa nastąpić, ażeby tym sposobem zmusić parlament do uskutecznienia reformy.

W *Manchester* za odkryciem spisku uwięziono 250 ludzi, naywięcey tkaczów z rękodzielni bawełnianych, a 21 herstów do Londynu poprowadzono. Wyprawa nie zaszła daley jak do *Ashburn* (pod *Derby* 28 mil niemieckich od *Londynu*); tam poymano 25ciu i osadzono w więzieniu; reszta z żalem udała się napowrót. W krótkiey tey drodze okazały się już kradzieże i inne bezprawia. Gdy tłum ten przez *Chester* przeciągał, połączyło się z nim wiele pospólstwa, którego jednak 6 herstów poymano i uwięziono. — W *Glasgow* d. 15 t. m. uwięziono znowu 11 osób, samych tkaczów; obwiniają ich o należenie do spisków w *Glasgów* i jego okolicach, i że się niegodziwą przysięgą związali.

Ukarany śmiercią maytek *John Cashmann*, był rodem z *Irlandyi*, urodził się na morzu, wieku ma lat 28, jest naymłodszy z 7 braci. Xiędzu *Deveroux*, który go na śmierć dysponował, temi słowy odpowiedział: „że wierzy w Boga, i ufność w nim pokłada." 6 braci jego zginęło na bitwach morskich. Umierając groził jeszcze Panu *Beckwith*, że w domu jego strachy robić będzie; prosił kata, aby go prędzey ze świata sprowadził, a otaczających, aby mu *Huzza* wołali. Prosił wódki, ale tey mu odmówiono.

Dnia 14 t. m. w Izbie niższey przeszedł bil względem zgromadzeń buntowniczych, większością głosów 179 przeciw 44.

Okręt *Fanny*, który d. 9 grudnia wyspę *ś. Heleny* opuścił, przywiózł urzędową wiadomość o artykułach żywności, które się codziennie do kuchni *Bonapartego*, dla niego i orszaku jego dostarczają: 6 butelek czerwonego wina, 19 butelek wina *Cap*, 6 butelek *Tenerif*, 1 butelkę Madery, 14 butelek *Constantia*, 25 bułek chleba, 5 funtów mąki, 63 funtów mięsa wołowego, 36 funtów baraniny, 6 kur, 1 gęś, 30 jay, 8 funtów masła, 2 funty słoniny, 2 funty kawy, pół funta herbaty, 5 funtów mąki cukrowey, 2 funty rafinowanego cukru, za 1 f. s. ogrodowiny, za 10 szylingów owoców, za 8 szyll. cukrów, 35 sztuk świec, nadto pieprz, oliwa i musztarda co 14 dni do 174 funt. st. kosztuje.

Niderlandy.

Z Bruxelli 16 marca. Słychać, iż rodzicami chrzestnemi nowo narodzonego syna Xięstwa Oranii będą: N. Cesarz Rossyyski, Xiążę Rejent i Królowa Angielska, Xiężna Oranji - Nassau, wdowa, Król Pruski, Królowa Niderlandzka, Xiążę *Nassau-Weilburg* i t. d.

Biskup Gandawski kazał nareszcie d. 9 b. m. odprawić w *Gandawie* przy odgłosie dzwonów *Te Deum*, za szczęśliwy połóg Xiężney Oranii. Sam nawet w Katedralnym kościele hymn ten zaśpiewał. Nieprędzey zaś to uczynił, dopóki mu z *Rzymu* nie oświadczono, iż czyn ten nie sprzeciwia się bynaymniey zasadom religii katolickiey. Słychać, iż Papież własnoręcznie to oświadczenie podpisał.

Bruxella dnia 20 marca. Wczora przybył tu W. Xiążę Jmć *Mikołay* i wysiadł u Xiążęcia *Oranii*. D. 27 t. m. obecnym będzie aktowi chrztu nowo - narodzonego Xiążęcia. Oczekują tu dziś przybycia Xiężny *Oranii* wdowy, i Xiężny *Brunświckiey*.

Gazety nasze opisują rozłożenie woysk Królewskich. Piechota podzielona jest na 5 dywizyy i 11 brygad. Głównemi kwaterami dywizyynemi są: *Breda*, *Lowen*, *Nimwegen*, *Ypern*, *Mons*. Jazda składa się z dywizyi kirysyerów i z dywizyi lekkiey jazdy, każda z brygad. Główne kwatery *Utrecht* i *Mastricht*.

Dziennik Belgicki donosi, co następuje: „Dowiadujemy się z dobrego źródła, że niezwłocznie ma bydź zawarty konkordat, przez który uchylone bydź mają wszystkie nieporozumienia w rzeczach kościelnych między Stolicą Świętą, a królestwem Niderlandów."

Hiszpania i Portugalia.

Panują zatargi między Hiszpanią i Portugalią o prowincye *Buenos - Ayres* i *Monte-Video*, oraz z powodu, iż Hiszpania nie chce oddać powiatu *Olivenza*, który *Bonaparte* odstąpił Portugalii. Uzbraja się Portugalia nad rzeką *Guadiana*, i powiększa osady woyskowe w *Elwas* i na granicy *Leonu*. Ze strony zaś Hiszpańskiey wydano rozkaz, ażeby osadę w *Badajoz* wzmocniono, i składy tam i w *Valladolid* założono. Ucichło teraz o wyprawie przeciwko rokoszanom południowo-amerykańskim, i słychać o zaciągu. Mało tu wiemy o publicznych okolicznościach.

(Z Anglii donoszą także, że wszyscy Angielscy, oficerowie umieszczeni w woysku Portugalskiém, a bawiący w Anglii, odebrali rozkaz, wracać do swych pułków. Powodem do tego ma bydź to: że Lord *Beresford* wyruszył z *Lizbony* ku granicy: gdyż nieporozumienie z dworem Hiszpańskim wzmaga się coraz bardziey.)

Niemcy

Na 18tey sessyi Seymu Związku Niemieckiego w *Frankforcie*, odprawioney dnia 10 b. m. przyjęto jednomyślnie zatwierdzenie konstytucyi, którą W. Xiążę Weymarski nadał swojemu krajowi. — Hrabia *Lepel* podał Seymowi list Elektora Heskiego, w którym oświadcza się przeciwko wyrokowi Seymu w sprawie naddzierżawcy *Hoffmann*, i nie przyznaje mu własności do sądzenia tey sprawy. Z powodu wspomnionego oświadczenia odprawiła się dnia 16 b. m. nadzwyczayna sessyja Seymowa.

Prussy

Król dał Jenerałowi Majorowi Rossyyskiemu *Grekow* i Półkownikowi Rossyyskiemu *Chrytonów*, order czerwonego orła drugiey klassy; a Radcy Rossyyskiemu *Smirnow*, takiż order trzeciey klassy.

Monarcha nasz mianował P. *Klewitz*, rzeczywistego taynego Radcę, Ministrem Sekretarzem Stanu, przy nowey Radzie Stanu.

Dozwala się drukować Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 26.

WILNO DNIA 30 MARCA 1817 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Hiszpanija.

Z Madrytu d. 27 lutego. Król umyśliwszy rozmaite ustawy, wydane względem Hiszpanów, którzy się strony *Józefa Bonaparte* go trzymali, przelać w jednę jasną i wyraźną, rozkazał wykonanie ich wstrzymać. — Zapewniają, iż woysko nasze będzie zmnieyszone 20,000 ludzi — Xiąże *Infantado* Prezes Rady kastyliyskiey mocno zachorował. — Osoby, które się mimo zakazu w *Madrycie* zatrzymują, obowiązane są płacić po 50 dukatów kary, lub 4 tygodnie odsiedzieć w więzieniu, a potem we 40 godzin wywożą je z miasta. — Góry w *Katalonii* i *Sierra Morena* licznemi bandami rozboyników są napełnione, tak daleco, że nawet woysko nie jest w stanie wyparować ich z kryjówek.

Gazety Francuzkie są pozwolone w Hiszpanii, a Angielskie i Niderlandzkie, tudzież dzieła Xiędza *Pradt*, zakazane. Z tém większą więc ciekawością czytają owa exemplarze wspomnionego dzieła, które tu trefunkiem otrzymano.

Wygnani do twierdzy *Ceuty* Członkowie byłych Stanów Hiszpańskich, między którymi się także sławny *Arguellas* znayduje, przewiezieni ztamtąd, jak wiadomo, na pustą wyspę *Formenterę*. Pisma publiczne donoszą teraz, iż to się dla tego stało, że zamyślali opanować rzeczoną twierdzę, za pomocą kilku żołnierzy należących do osady i Maurów mieszkających w okolicy. Pewien sierżant wyjawił ten spisek.

Austrya

Z Wiednia 21 marca. Spodziewamy się tu wkrótce przybycia Xiężney *Wallii*. Jedzie ona przez *Munich*, a ztąd uda się do *Brunświku*, rodzinnego swojego miasta.

Królewna Bawarska *Augusta*, siostra Cesarzowey naszey, a żona Xięcia *Eugeniusza Beauharnois*, ma przybydź tego lata wraz z mężem swoim do wód w *Baden*, niedaleko *Wiednia*. — Dnia 17 spalono tu znowu papierowych pieniędzy za 10 milionow ryńskich. — Cena zboza spada tu znacznie.

Od kilku dni roboty około bastyonów stolicy naszey rozpoczęły się nanowo, i codziennie kilka tysięcy ludzi około nich robi.

Szwecya

W tuteyszym kościele Ritterholmskiém złożono blisko 5000 zdobytych od 200 lat chorągwi, sztandarów i bander. Królewic otoczony Jenerałami, przyymował je przy drzwiach kościelnych; znayduje się pomiędzy niemi chorągiew Saska, którą *Karol XII.* roku 1703 zdobył własną ręką pod *Pultuskiem*; złożono ją na grobie tego Monarchy.

Turcya.

Ze Stambułu 10 lutego. Przeznaczona do *Algieru* wyprawa wypłynęła ztąd dnia 2go b. m.

Słychać tu, iż było trzęsienie ziemi w *Jerozolimie*, i naywięcey szkody zrządziło w części miasta, gdzie zydzi mieszkają. Obaliły się tam dwa kościoły, grecki i ormiański. Grób swięty, czyli raczey kosciół, w którym się ten grób znayduje, został nieco uszkodzonym.

Ameryka Hiszpańska.

W *Londynie* d. 6 marca otrzymano listy z *St. Domingo*, a w nich wiadomosć, bardzo jeszcze potwierdzenia potrzebującą, że jenerał *Morillo*, został przez powstańców zmuszony do opuszczenia *Santa-Fée* i cofnienia się do *Kartageny*. (Santa-Fée zdobytą była w kwietniu przeszłego roku)

W *Peru* utworzyło się towarzystwo, w przedsięwzięciu, w kopalniach *Pasco* za pomocą machiny parney wypompować wodę, która dotąd robotom górniczym przeszkadzała. Machina ta z *Anglii* jest przysłana, a razem z nią przybyli inżenierowie, dla nauczenia jey użycia. Gazeta w *Limie* wychodząca, pod 25 września r. z. takie o tey rzeczy daje doniesienie.. D. 24 t. m. o godzinie 10 wieczorem pierwszy raz zaczęła działać machina parowa w kopalni *Santa-Rosa*: w pierwszych czterech dniach szlam i urywki skał na ziemi w kopalni leżące dostatecznemu jey działaniu rozmaicie zawadzały. D. 19go zaś o południu zawady te zupełnie uprzątnione zostały, i górnicy nanowo roboty swe odbywać mogli. W 6 godzin dotknęlismy już czerwoniawych, srebra i miedzi pomieszanych cząstek. Mamy nadzieję, iż ciągle tak pracując, w przeciągu 4ch tygodni, o 36 stop w głąb się dostaniemy; a gdy osuszenie tey jamy rozciągnie się do 118 stop od mieysca, w którem pompowano wodę, przeto spodziewamy się, że i na wielu innych punktach tegoz pasma gór, dotąd z przyczyny wody nietykanych, pracować będziemy mogli. Machina w każdey minucie dwa razy się podnosi, a w dwóch minutach za podniesieniem ciężar swóy wydźwiga. Od czasu jak ta machina już działa, odkrylismy pokład wybornych węgli ziemnych, które dawniey z *Limy* albo z *Europy* do kopalni *Pasco* sprowadzać musiano.

Podług doniesień z wyspy *s. Tomasza* pod dniem 22 stycznia, sprawa powstańców w Ameryce Hiszpańskiey, coraz pomyslnieyszy bierze obrót. Jenerał Hiszpański *Morales*, który po porażeniu swém przy *Jumal*, nowe zebrał siły, powtórnie rozproszony i pobity został przez *Monagara* przy *Incupido*. Prowincya *Gujana* całkiem prawie jest oswobodzona; zdaje się, że Hiszpanów wyparto także z całey *Venezueli*. — Jazdę, która pod Jenerałem *Artigas*, wpada często do Brezylii, nazwano Kozakami Amerykańskiemi, a to dla zwinności i okazania się jey w mieyscach, gdzie się naymniey spodziewano. Okręt który z *Buenos Ayres* przypłynął do *Anglii*, donosi, że powstańcy pod Jenerałem *Szymonem Boliwarem* odnieśli zupełne zwycięztwo nad woyskiem Królewskiem pod *Guarda-Reale* na prawym brzegu rzeki *la Plata*. Walczono z oboyey strony z niesłychaną zaciętoscią; liczba zabitych i ranionych jest znaczna. Powstańcy żałują mocno straty Jenerała *Mac Gregor*, zabitego, gdy brał szturmem okopy przy *Gourda*. Lękali się także o Jenerała *Puirredon* dowódcę tylney straży, który wpadłszy w zasadzkę dostał się w niewolę.

Od czasu, jak prowincye tey krainy ogłosiły uroczyście niepodległość swą, idzie tam wszystko regularniey i porządniey. *Kongres*, zebrany w *Tukumanie*, zatrudnia się wciąż sprawami Narodu, lecz władza wykonawcza jest w ręku Dyrektora, Don

Zwana *Puyrreydona*. który w *Buenos Ayres* ma swą stolicę Oswiadczenie niepodległości wydrukowane jest dobrze na przednim papierze, i obwiedzione ozdobnemi arabeskami. Podpisali je Prezes, Vice - Prezes i Deputowani w liczbie 30stu.

Według doniesień z *Kadyxu* pod d. 8 Lutego, nadeszło tam wraz z naynowszemi listami z *Buenos - Ayres* kilkanascie drukowanych exemplarzy odezwy, wydaney przez Portugalskiego Jenerała *Lecora*, która od ogłoszoney dawniey przez pisma publiczne odezwy znakomicie się różni i prawdziwość teyże w wątpliwość podaje. Wyraża bowiem: że woysko Portugalskie weszło tylko dla dania odporu zgubnym dla obu narodow przedsięwzięciom tyrana *Artigosa*, tudzież dla utrzymania spokoyności w posiadłościach Hiszpańskich i zasłonienia granic *Brazylii*. Spokoynym mieszkańcom przyrzeczone wszędzie bezpieczeństwo ich własności, pomoc i przyjacielskie obeyście się.

Państwa Korsarskie.

Listy z *Trypolis* donoszą o zaszłych w tamecznym kraju rozruchach, i straceniu 5 hersztów. Zapewniają, iż Dey chce rządzić poddanymi swojemi na sposób Europeyski, i znieść despotyzm woyskowy przez nadanie władzom cywilnym wszelkiego, jakie tylko bydź może, uszanowania. Słychać, iż między innemi ucbylił prawo mężów bić żony prawie na smierć, bez sciągnienia na siebie odpowiedzialności w sądzie.— Wielu Anglików zwiedza kraje Afrykańskie; wszyscy chwalą bardzo Deja Trypolitańskiego.

Afryka.

Królewsko-Angielska goeletta *Congo*, i przewozowy statek *Dorothy* z *Bahia* do *Portsmouth* przybyły, pod sprawą oberbootsmana goeletty *Congo*, *P. Fitzmaurice*. Wiadomo, że statki te wysłane były do Afryki, dla wyśledzenia, azali rzeka *Congo* niełączy się z rzeką *Niger*, albo, czyli nie są jedną rzeką. Pomieniona goeletta, dla wielkich skał w korycie rzeki, daleko płynąć nie mogła, a porywająca bystrość rzeki nie pozwoliła stać na kotwicy. Kapitan *Tucken* i uczeni, do wyprawy tey należący, przymuszeni byli wyniyśdź ze statkow i lądem źrodła tey rzeki wyśledzać. Gdy tak 220 mil angielskich (44 niemieckich) drogi odbyli, dla choroby i niedostatku żywności, wrócić się musieli. Dziennik kapitana *Tucken*, przez niego samego do samey jego śmierci pisany, nie zachęca do dalszych śledzeń czynienia. Prócz rozwiązania jeograficzniey zagadki, żadnych więcey pożytkow przedsięwzięcie to niewystawia. Ziemia tam niewydaje niczego, coby handlowi europeyskiemu korzystném bydź mogło. Mieszkańcy tameczni, do nayniższego rzędu ludzi należący, wszystko, cokolwiekby im przyniesiono, mogą przyymować i wszystkiego żądać: sami zaś nic nie mają, coby w zamianie dać mogli: są okrótni, bojażliwi i leniwi. Zboża tak mało zasiewają, że na własne ich nie wystarcza potrzebę. Samé tylko niewiasty około ziemi pracują. Nacstatek ludność jest mała, a ziemia twarda i nieurodzayna: na 30 mil angielskich od brzegu pokryta jest grubą warstwą zgniłego liścia i drzewa: dawniey była kamienista i żwirowata. Wreście, gdyby się nawet sprawdził ten domysł, że *Congo* i *Niger* są jedną rzeką, żadney ztąd korzyści dla żeglugi obiecywać nie można: gdyż koryto *Congo* wielkiemi skałami i gęstemi kataraktami jest napełnione. Jedyną pociechą, którą uczeni wedrownicy, w czasie zwiedzania owych pustyń, znaydować mogli, jest to, że widzieli tę ziemię, na którey żaden jeszcze europeyczyk przed nimi nogą nie stanął.

Chiny.

Gazeta berlińska zawiera pod artykułem z Londynu, co następuie: „Do *Rotterdamu* przybył okręt z *Makao* i przywiozł dokładnieysze wiadomości o poselstwie angielskiém do *Chin*. Między otrzymanemi pismami znayduie się edykt cesarza chińskiego, z tey okoliczności do Vice Króla *Kantonu*, pod 5 września wydany. Cesarz uwiadamia w nim vice-Króla, że poseł angielski przybył do *Tien-Sing*, i z orszakiem swoim zaproszony został od dowódzcy tamecznego portu na ucztę; ale nie zachował przyzwoitego ceremoniału, i w ogólności nie zważał na gościnność i poważenie, z iakim go przyięto. Ztamtąd udał się poseł do *Y Juan* (letniego pałacu cesarskiego). Cesarz zasiadł na tronie dla przyięcia posła: ale ten wzbraniał się stanąć przed nim, pod pozorem słabości zdrowia Poczém Cesarz dał rozkaz, ażeby poseł wyiechał na powrót. W mniemaniu iednak, że uchybienie uszanowania, którego winę poseł na siebie ściągnął, iedynie tylko iemuż samemu przypisane bydź powinno; gdyż iego Król z tak daleka i przez tak niezmierne morza przysłał go dla oddania listu i ofiarowania podarkow, co oczewiście pokazuie, iż żądał, ażeby poseł z winnem uszanowaniem i poważeniem z Cesarzem traktował — Uznał za przyzwoitą nieodrzucać zupełnie podarkow, gdyż inaczey nie zachowałby główney swey zasady, skutkiem czego ukazuie się łaskawym i życzliwym *nawet i dla małych królestw*. Cesarz przeto z powagi i łaski swoiey przyiął naymniey znaczące podarki, iako to: 4 karty jeograficzne, 2 obrazy malowane i 95 kopersztychow; a nawzaiem podarował Królowi ieden *Pol* *) i ieden *Izcon Chu* **), z czego Król Angielski przekona się, że Cesarz wiernym iest maxymie: *Hou lao Po lai* ***). Posłowie byli ukontentowani i wdzięczni, okazali żal i obawę i potém udali się do *Thom Chea*. Daley następuie w tym edykcie rozkaz do vice-Króla Kantonu, ażeby posłom za ich tam przybyciem dał ucztę i powiedział: „Mieliście mało odwagi. Przyszliscie pod *Com-Mew* x) i nie mogliście spoyrzeć na oblicze naszego wielkiego Cesarza. Ale, że Król wasz wielbi mądrość naszego rządu, przeto Cesarz nasz przyiął od niego niektóre mnieysze podarki, i dał nawzaiem większe. Dziękuycie mu za tę łaskę. Powracaycie do oyczyzny waszey i czcyicie waszego dobroczyńcę. Co z podarkow nie zostało przyiętém, ma bez szkody odesłane bydź znowu na okręt" — A iesliby poseł nalegał o przyięcie reszty podarkow, powiedźcie iemu: „Mamy wyraźny rozkaz od naszego Cesarza, i nie mamy tyle śmiałości, ażebyśmy się ieszcze raz naprzykrzali uszom iego." — Temi słowy odrzućcie ofiarę, i pilnuycie tego, co wam tu przepisano."

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Afganie w południowo-wschodniey Persyi maią osobliwszy sposob karania występkow uczynkowych. Jak dawniey w Niemczech płacono pieniędzmi za cielesne uderzenia, stosownie do wydaney taxy, tak u Afganów popełniaiący występek uczynkowy daie przepisaną liczbę kobiet temu, którego obraził. I tak, zabóystwo zaspokaia się daniem 12 kobiet z rodziny zabóycy; z tych 6 powinno

---

*) Kosztowny kamień biały, w którym się znayduie kwiat, maiący kształt serca ludzkiego; kamienie te Cesarz, w zdarzeniu szczęśliwych wypadkow rozdaie Mandarynom, albo od nich przyymuie.

**) Okrągłe że 108 kamieni drogich ozdoba, którą Mandarynowie ukazuiący się Cesarzowi, na piersiach nosić zwykli.

***) Maxyma *Konfucyusza*, którey myśl iest: Przyymuy mało, a daway wiele.

x) Brama do pałacu cesarskiego.

mieć posag, który u pospolitych ludzi 6 rupiy (blisko 30 zł. pol.) wynosi. Za ucięcie ręki, nosa, uszu, daie się 6 kobiet; wybicie zęba kosztuie 3 kobiety, a skaleczenie iednę. Wolno iednak za każdą kobietę zapłacić oznaczoną ilość pieniędzy.

Do Metromanii, Dansomanii, Melomanii teatrow Francuzkich, przyłączyła się w Niemczech Maskaradomania. Podano proiekt, aby potém nastąpiła Maniomania.

Literaci Węgierscy i Austryaccy wiodą z sobą spór, o to, gdzie naypierwey wyszły uczone dzieła, w Austryi, lub w Węgrzech?

Podczas okropney burzy w nocy z dnia 2 na 3ci marca, spadła niedaleko *Manheymu* wielka bryła ognista z łoskotem; dał się potem czuć zapach siarki.

Dalszy ciąg ofiar na wzniesienie pomnika M. Kopernikowi w *Warszawie*. *Składka w gubernii Wołyńskiey w mieście gubernialnem Zytomierzu, za staraniem Prefekta tameczney Szkoły powiatowey JP. Kopijowskiego.*

JW. August Hrabia Iliński Senator Państwa i Kaw. rub. sr. 15 — Worcel b. Marsz. Gub. Wol. i Kaw. r. sr. 3 — J. Morguliec Podkom. Pow Zytom. r. sr. 2. — M. Bukar. b. Marsz. Pow. Zytom. r. sr. 2. — Ochocki b. Chor. Pow. Zytom. r. sr. 2. — Fon Mewies r. sr. 1. — Gostyński b. Marsz. Gub. Wol. i Kaw. duk. holl. 1. — Józef Antoni Dąbrowski b. Łowczy Wol. Prezes Sądu Gł. Dep. Cyw. i Kaw. rub. ass. 25. — Karol Xiążę Jabłonowski b. Marsz. Kowel. r. sr. 6. — G. B. E. Komorowski Kaw. duk. hol. 2. — Ignacy Komarnicki Pis. Mia. Zytom. r. sr. 1 i pół. — Białkowski Re. Miey. r. sr. 1. — Teodor Dąbrowski Gub. Regestr r. sr. 1. — Julian Grudziński Kol. Regestr. r. ass. 5. — Pietrowski Dep. Sądu Gł. Wol. Dep. Cyw. r. sr. 1. — Konopacki b. Pod. Pow. Nowogr. Wołyń. r. sr. 1. — Ignacy Klęboski Adw. Sądu Gł. Wol. r. sr. 1. — Józef Ruslewicz Adw. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Felix Dubilewski Adw. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Tomasz Wroczyński Adw. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Floryan Czarnecki duc. hol. 1. — Rafał Stroynowski r. sr. 1. — Bonawentura Arciszewlki Gub. Regestr. r. sr. 1. — Felicyan Gumoliński Adw. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Mikołay Rybczyński E. S. G. Wol. r. sr. 1. — Kondrat Kaleński Adw. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Aloizy Grzybiński Chor. Pow. Zytom i Kaw. r. sr. 3. — Karol Jakubowski r. sr. 3. — Seweryn Zaleski Marsz. Pow. Zytom. r. sr. 3. — Stanisław Lipski Marsz. Pow. Łuck. r. sr. 3 — Wincenty Hrabia Tarnowski Marsz. Pow. Krzemień. r. sr. 3. — Jan Zawisza b. Marsz. Zytom. i Kaw. r. sr. 3. — Hilary Choiecki b. Marsz. Zytom. i Kaw r. sr. 3. — Józef Pawsza Marsz. Pow. Owruck. duk. hol. 1. — Woyciech Woronicz Chor. Pow. Nowogr. Wołyń. r. sr. 3. — Korzeniewski Aktual. Radzca Stanu i Kaw. duk. hol 1. — Kazimierz Wasilewski b. Chor. Pow. Nowogr. Wol. duk. hol. 1. — Jan Mołodecki Marsz. Pow. Dubień. i Kaw. duk. hol. 2. — Dominik Cieszkowski Marsz. Pow. Kowel. duk. hol. 1. — Wawrzyniec Bukowiecki Marsz. Pow. Starokonstant. duk. hol. 1. — Jan Beyzym Marsz. Pow. Zasław. i Kaw. duk. hol. 1. — Ludwik Jukowski Chor. Pow. Dubień r. sr. 2. — Lenkiewicz Marsz. Pow. Rowień. duk. hol. 1. — Stanisław Fedorowicz r. sr. 3. — Wincenty Denisko Pod. Krzem. duk. hol. 1. — Benedykt Tarczyński Podk. Dubień. duk. hol. 2 — Jan Modzelewski Chor. Pow. Włodzimir. duk. ho. 1. — Erazm Rosciszewski duk. hol. 1. — Bezimienny rub. sr. 1. — Stefan Dunin b. Dep. S. G. rub. srebr. 2. — Kajetan Jukowski rub. sr. 2. — Józef Wąsowicz Sędzia Pow. Dubień. r. sr. 1. Jan Majewski b. Marsz. Łuck. duk. hol. 1. — Józef Zalewski Dep. Sąd. Gł. Wol. r. sr. 1. — Dukłan Ochocki b. Chor. Zytom. r. sr. 1. — Augustyn Przyborowski S. P. Pow. Radom. duk. hol. 1. — Jan Zabłocki Marsz. Pow. Włodzimir. r. sr. 1. —

Składka w mieście gubernijalném Kamieńcu Podolskim, za staraniem Prefekta tameczney Szkoły JP. Korzeniowskiego.

JW. Nominat Biskup i Administrator Dyecezyi Podolskiey Borgijasz Mackiewicz r. sr. 3. — Leon Podoski Prezes Sądu Gł. Dep. Cyw. i Kaw. r. sr. 6. — Grzegorz Komarnicki Marsz. Pow. Kamienieck. duk. hol. 1. — JO. Xżę Józef Kalasanty Czetwertynski Kamerher Dworu J. C. M. Marsz. Gub. Podol. r. ass. 50. — Oktawija Hanicka r. ass. 5. — Szczepan Sławecki Sowietnik Sądu Gł. Gub. Podol. r. sr. 1. — Michał Skupieński r. sr. 2. — Szkoła Powiatowa Kamieniecka r. sr. 12. kop. 69. (*Ciąg dalszy nastąpi*)

Za zgodność: *Jan Znosko Radzca Nadworny, Professor Uniw. Wileń., Członek Król. Tow. Warsz. Przyjaciół Nauk.*

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIE.

2. Od Izby skarbowey Lit. Wileńskiey. Podaje się do wiadomości, że skutkiem rozporządzenia JW. Ministra Finansów dnia 3go ninieyszego marca za Nm 121. nastałego, nizey opisane majątki po byłym Podskarbim W. Littm, a teraźnieyszym Taynym Konsyliarzu Senatorze Hrabi Ogińskim na rzecz Skarbu objęte, przez Izbę Skarbową będą się oddawać z Publiczney Licytacyi w terminach 17m, 19m i 21m następującego miesiąca Apryla, w trzy letnią arędowną possessyą, od 23go tegoż Apryla 1817 roku zaczynającą się; a zatém ktoby życzył otrzymać takową nizey wyrazonych dóbr arędę w całości albo poszczególnie folwarkami, raczą dla aktu Licytacyi przybyć do Izby Skarbowey w przerzeczonych terminach sami, albo też przez umocowanych Plenipotentów z ewikcyami odpowiedniemi dwuletniey intracie, która z Licytacyi wypadnie, a to z należytem o pewność takowych, z nieruchomego majątku ewikcyów od Sądu Głównego 2go Departamentu świadectwami. — Marca 23, dnia 1817 roku.

Sowietnik Filewski.

Naczelnik Stoła Malewicz.

Majątki w trzyletnią arędę oddające się.

Nr.	w Powiatach:	Miasteczka.	Wsie.	Dymy.	Dusz męskich włościanskich wedle Rewizyi 1815 roku.
	Oszmiańskim.	wedle inwentarza 1806 r.			
	Hrabstwo Iwie: Fundum Iwie	2	17	527	577
	Hrabstwo Iwie, Folwarki: Rembakowszczyzna		3	74	266
	Chowańszczyzna		5	58	156
	Krasowszczyzna		5	52	152
	Galimszczyzna		12	109	321
	w Wileńskim.	wedle inwentarza 1810 r.			
	Majętność Czarna		11	56	101
	Na przedmieściu Wileńskim Łukiszkach plac pusty gdzie niegdyś były Spichrze.				
	w Szawelskim.	wedle inwentarza 1817 r.			
	Folwark Dowbiszki		1	8	20
	i w Telszewskim	wedle inwentarza 1816 r.			
	Niegdyś Folwark a teraz Wieś Skacidaycie		1	13	21

---

1. Od Izby Skarbowey Litto Wileńskiey. Zawiadomiają się dzierżawcy dobr Skarbowych, którzy w roku przeszłym 1816 przez Licytacyą na lat dwanaście one wzięli z opłatą postąpioney przy teyże Licytacyi arędy, że takowa opłata za teraźnieyszą Marcową Ratę ma bydź w powiatowych Exakcyach przyymowana zamiast rubla srebrnego jednego po rubli assygnacyynych trzy i kop. ośmdziesiąt pięć, o czém Exakcyom w tym celu posłane zalecenia. Roku 1817 mca Marca 28 dnia.

Sowietnik G. Filewski.

Felicyan Malewicz za Naczel Stołu.

Justyn Zdzitowiecki Kancell.

Wyjeżdżają zagranicę.

(*Ogłasza się ráz drugi*)

Obywatel gubernii Grodzieńskiey, powiatu Brzeskiego Józeff Gutowski z żoną i dwóygiem dzieci, że służącemi: Łukianem, Andrzejem, Franciszkiem i Kondratem i służącą dziewką Rozalią, do Królestwa Pruskiego, do miasta Gdańska, z terminem na dziesięć miesięcy.

Obywatel gubernii Grodzieńskiey powiatu Prużańskiego, paweł Boreysza, że służącemi: Grzegorzem Domanowiczem i Andrzejem Wakulczykiem, na sześć miesięcy do wód mineralnych w Państwie Austryackim.

Mieszkaniec miasta Brzescia, żyd Zyskiel Berkowicz Łande, z będącym przy nim żydem, Ickiem Izraelowiczem i dwóma służącemi, do Austryi i Pruss na dziesięć miesięcy.

Obywatel powiatu Upickiego, Eustachi Karp, do Austryi, Pruss i Francyi, z będącemi przy nim czterma służącemi, z terminem na jeden rok.

Obywatel gubernii Wileńskiey, Xiążę Michał Radziwiłł, z będącymi przy nim Kamerdynerami: Henrykiem Jankowskim i Piotrem Pawłowskim, i lokajami Wawrzyńcem i Prokopem, do wód mineralnych w Spa, z powrótem do Rossyi.

1 Sąd Taxat. Exdyw. rozbieraiąc Sprawę wierzycieli z WW. Michałem i Ludwiką Choromańskiemi w Dobrach Dymayciach w Pcie Telsz., po wysłuchanych od stron wszystkich głosach, podług reguł Dekretu Sądu Głgo, na realności pretensyow przed oczewistą przys ggę Kredytorom uznał i do wykonania oney życzącym osobom remissę do bliższych Kancellaryow udzielił, a wszystkim w przeciągu do dnia 3 następnego kwietnia tę solenność spełnić sub amissione Causae udecydował i tegoż dnia nieprzemiennie izbę sądową zamknąć postanowił, a śpiesząc do rozbioru ostatecznego sprawy wkrótce Dekret oczewisty ogłosić deklaruie — 1817 marca 26 dnia.

Jakub Mackiewicz Sędzia Z. Telsz. Prez. Exd.
Wincenty Wibor Bohdanowicz Regent Grodz. Telsz. i Exd.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Sądu Szlacheckiey Opeki Białostockiego i Sokolskiego Powiatow dnia 24 Nowembra 1811 Ru zapadłym, na rozdzielenie maiętności Niewiarowo w obwodzie i Pcie Białostockim położoney, i dalszey wszelkiey własności po zeszłym W. Franciszku Toczyskim pozostałey, po między Jego wierzycieli przeznaczony, i dnia 18 marca 1812 roku w teyże maiętności rozpoczęty, lecz dotąd z powodu okoliczności iow przeszłych woiennych i dalszych przeszkod w czynnościach swoich przerwany, wznowiwszy dnia 25 Septembra 1816 roku działanie swoie, chociaż wciągu upłynionego czasu wzywał wzmienionych wierzycieli przez Gazetę Kuryera Litewskiego i Korrespondenta Warszawskiego i zagranicznego, aby przed Sądem teraźnieyszym sami, lub przez umocowanych prawnie stawali i pretensye swoie udowodniali, gdyby iednak przewłoka czasu niebyła następnie przyczyna tymże WW. Wierzycielom składania się niewiadomością i mimo słuszność kto nieszkodował, obowiązanym siebie znayduie powtórzyć ieszcze raz i wezwać wszystkich WW. Wierzycieli zeszłego Franciszka Toczyskiego i z jakiegobądźkolwiek względu do maiątku iego roszczenia czynić mogących, aby przed Sądem ninieyszym sami, lub przez umocowanych w dniu 1 maia 1817 Ru, jako też ostatecznym do rozdziału terminie stawali i roszczenia swoie udowodniali, w przeciwnym bowiem zdarzeniu każdego niezgłaszaiącego się i niestawaiącego pretensya ustanie i amissyi poddaną zostanie. i aby takowe obwieszczenie w Gazetach Kuryera Litew. i Korrespondenta Warszawskiego i Zagranicznego umieszczonym i ogłoszonym zostało, mieć chce i stanowi — Dnia 28 Septembra 1816 roku.

Marcin Jaworowski Sędzia Grodzki Pttu Białostockiego Exdyw. Prezyd.
Ignacy Zubowski Exdywiz.
Józef Niewodoski Exdyw.

1 Folwark Wiszowate w Obwodzie i Pcie Białostockim położony, z woli Dziedzica W. Fryderyka Kaysera Podpółkownika woysk Pruskich iuż blisko roku na sprzedaż wystawiony, w miesiącu marcu roku idącego przedany został — W skutek czego, Prawo formalney przedaży na osobę nabywcy naydaley do dnia 12 Junii roku teraźnieyszego przed Aktami właściwemi wydane będzie — Ktoby przeto do takowego maiątku miał iakie prawa i legalne pretensye, wzywa się ninieyszym, do okazania i usprawiedliwienia ich przed niżey podpisanym plenipotentem W. Kaysera, w przypadku bowiem takowego niezgłoszenia się, przed dniem wyżey oznaczonym, stratę ztąd wyniknąć mogącą każdy sam własney przypisze winie — W Białymstoku dnia 14 marca 1817 roku. Ludwik Sawicki.

1. Niżey podpisany nabywając wiecznością Dworek na przedmieściu za Bramą Rudnicką pod Nm 1179 będący, od JP Andrzeja Gineyki zawarł z onym na pewnych punktach Intercyzę w roku 1816 mca Septembra 8 dnia, i podług takowey rzeczonemu JP. Gineyce zł. pol. trzy tysiące zaliczył— Dopiero tenże JP. Gineyko niedotrzymując warunkow Intercyzy zawartey nietylko, że Prawa wieczystego z ewikcyą dostateczną nabywającemu w terminie oznaczonym to iest dnia 26 Marca idącego roku niewydał — Ale ieszcze na tenże Dworek nowe długi zaciągać zamyśla — Ażeby więc nabywca niżey piszący się, z tego powodu niemiał zamitręzenia do weyścia w Possessyą równie z datą 1817 roku mca Aprila 23 dnia — Ostrzega Powszechność; iżby z pomienionym JP. Gineyką nikt nieważył się w układy iakie wchodzić lub na takowy Dworek pożyczać pieniądze — Datt w Wilnie 1817 roku mca Marca 28 dnia.

Hirsza Szmuyłowicz Błoch Obyw. Wileń.

1. Podaje się do wiadomości że Dom na przedmieściu Ostrobramskim należący do dziedzictwa Wgo Grzegorza Szukanowskiego pod Nm 1,274. z całym mieszkaniem i z podwórzem zajezdnym jest do zaarędowania, od dnia 23 Apr. roku teraźnieyszego. Jeżeli kto zechce ony Dom mieć, niech się zgłosi względem umowy do JPana Latuszyńskiego. mieszkającego na przedmieściu Rudnickim.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na Rozdział majątku Star. Tobiasza i Złoty Abrahamowiczów Ryttow Obyw. Wileń. Remissą Pttowego Sądu Ziem. Wileń. naznaczony, że oczewisty pryncypalny Dekret w Izbie Sądowey Ziem Wileń. w Domie Pttowym za Zamkową bramą sytuowanym w dniu 13 Apryla 1817 roku promulgować będzie, wszystkie interessowane strony przez ninieyszą zawiadamia Awizacyą.

1. Niżey piszący się zawiadamia, jak familią w różnych powiatach znaydującą się, tak też i przyjacioł swoich, iż dnia dzisieyszego wyjeżdża z Wilna Czernihowskiey gubernii do miasta Nowogrod. — Siewierska, gdzie jest (zaponiesione rany w czasie 1812 roku kampanii) naznaczony z rozkazu Nayjaśnieyszego Monarchy Horodniczym.

Antoni Szylański odstawny z 4go Strzelcow pieszych Pułku woysk Rossyyskich Major.

1. W roku przeszłym 1816 miesiącu Listopadzie Nauczyciel Arytm. i Jeogr. w Gimnazyum Wileńskiem Ignacy Łabieniec żyć przestał. Ponieważ zaś, prócz listownego zgłoszenia się jego familii, nikt się z niey osobiście niestawił aż dotąd. a rzeczy pozostałe dla samego czasu mogą uledz zepsuciu; ogłasza się przeto przez Gazetę, aby ktokolwiek nayblizszy z familii zmarłego z prawnemi dowodami, przybywał do wspomnionego Gimnazyum, gdyż inaczey pozostała ruchomość pod koniec nastpującego Kwietnia ma bydź wyprzedaną przez publiczną licytacyą. Zastępca Naucz. Pism. w Gimnazyum Wileń. Jan Czeczott.

W Poniedziałek t. i. dnia 2 kwietnia, w Domu Dobroczynności dany będzie wielki Fajerwerk na rzecz ubogich tegoż Domu.

DRUGI